



„Nie warto wracać do Polski”

Krzysztof Kozłowski

18/2013

Dość często możemy przeczytać artykuły dotyczące obwodu kaliningradzkiego i jego mieszkańców, szans, jakie daje nam mały ruch graniczny. A jak wygląda kwestia Kościoła katolickiego w obwodzie kaliningradzkim? O tym mogli dowiedzieć się uczestnicy spotkania z ks. Jerzym Steckiewiczem, które odbyło się w Instytucie Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie. Ks. Steckiewicz od czerwca 1991 r. pracuje w Kaliningradzie. Tworzy szereg parafii na terenie całego obwodu, w tym m.in. parafię św. Wojciecha (Adalberta) w Kaliningradzie, gdzie buduje kościół i duże zaplecze parafialne. - W tej chwili, można powiedzieć, w obwodzie kaliningradzkim istnieje prawdziwy Kościół katolicki. Ale jest to owoc naszej działalności katechetycznej, charytatywnej. Przez długi czas działało kolegium teologiczne, w którym kształciło się wielu młodych. Wykłady prowadzili również warmińscy kapłani: ks. Stanisław Kozakiewicz, bp Jacek Jezierski, ks. Władysław Turek – mówi ks. Jerzy. Obecnie w obwodzie istnieje 25 parafii. W 10 miastach mieszkają księża. – Można powiedzieć, że tamta ziemia nie jest już pustynią, że jest tam żywy Kościół, a ludzie mają możliwość praktykowania – mówi ks. Steckiewicz. †



„Kompromitacja Femenu”

Jerzy Szygiel

19/2013

Głośny napad pólnagich aktywistek Femenu na prymasa Belgii, abp. André Léonarda, był starannie przygotowaną akcją medialną. Niespodziewanie akcja zaszkodziła jednak nie Kościołowi, lecz Femenowi. Femen to grupa „sektremistek” – jak określają się same jej członkinie. Powstała na Ukrainie, gdzie co pewien czas przyciągała uwagę mediów spektakularnymi protestami pólnagich kobiet w różnych sprawach. Grupa stała się obecnie międzynarodowa. Przeniesienie jej z Kijowa do Paryża zaowocowało wzmożeniem ataków na Kościół. Prymas André Léonard już wcześniej zyskał łatkę „konserwatysty” ze względu na wierność nauczaniu Jana Pawła II. Środowiskom politycznym i gospodarczym nie podoba się jego zdecydowane zaangażowanie społeczne. Poparł, na przykład, ruch „Oburzonych”, protestujących przeciw neoliberalizmowi ekonomicznemu, który według niego powoduje

bezrobocie, wykluczenie socjalne oraz „duchową i materialną nędzę”. Ostatnio wyraził sprzeciw wobec francuskiej „ustawy małżeńskiej”, wzywając polityków europejskich do zainteresowania się raczej upadkiem zabezpieczeń socjalnych i poskromienia „bałwochwalczej pogoni za zyskiem kosztem najuboższych”. Arcybiskupa zaatakowano w sali Wolnego Uniwersytetu Brukselskiego (ULB), który zaprosił go na debatę o bluźnierstwie jako teologa i renomowanego filozofa katolickiego.